Image not found or type unknown

Nowy warunek faktury 1/12 i podwójne miejsce pracy

W Dzienniku ustaw z dnia 17 kwietnia 2020r. ukazała się nowelizacja rozporządzenia MZ w sprawie Ogólnych Warunków Umów.

Dziennik Ustaw 2020.696

Projekt tej nowelizacji -co warto od razu podkreślić - nie był przedstawiony do konsultacji społecznych i nie podlegał opiniowaniu przez NRL. Uwagę kierowników placówek kontraktujących z NFZ przykuwa oczywiście dodany do przepisu §2 wprowadzonego nowelizacją marcową zapis ust.2:

> § 2. 1. Na wniosek świadczeniodawcy w okresie, o którym mowa w art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374, 567 i 568), należność dla danego zakresu świadczeń, o której mowa w § 18 ust. 1 załącznika do rozporządzenia zmienianego w § 1, może być ustalona jako iloczyn odwrotności liczby okresów sprawozdawczych w okresie rozliczeniowym i kwoty zobowiązania dla danego zakresu świadczeń.
> 2. Przepisu ust. 1 **nie stosuje się** do należności za świadczenia, których świadczeniodawca zaprzestał udzielać, chyba że zaprzestanie ich udzielania wynika z decyzji organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej lub wprowadzenia ograniczenia prowadzenia działalności leczniczej w związku ze stanem zagrożenia epidemicznego albo stanem epidemii.

Do NRL napływają informacje, że niektórym oddziałom NFZ określenie "świadczenia, których świadczeniodawca zaprzestał udzielać" nasuwa automatyczne skojarzenia z zastosowanym przez część placówek rozwiązaniem polegającym na zgłoszeniu Funduszowi w trybie par9 ust.5 OWU niemożności udzielania świadczeń z przyczyn, których nie można było wcześniej przewidzieć. Już tu sprawa jest dyskusyjna, gdyż przepis §9 ust.5 nie posługuje się terminem "zaprzestania udzielania świadczeń" . I już to wymaga wyjasnienia.

Sprawa§9 ust.5 jest czasem przedmiotem zadziwiającej korespondencji. Oddziały Funduszu, na przesłane zawiadomienie odpisują czasem że "nie wyrażają zgody na przerwę w udzielaniu świadczeń". Tymczasem przerwę w udzielaniu świadczeń (co wyjaśnialismy w osobnym wpisie) reguluje zupełenie inny przepis.

Jeśliby przyjąć, że wprowadzony właśnie przepis wiąże się ze zgłoszeniem niemożliwości udzielania świadczeń, to pojawiłby się nowy wątek- placówki zawieszające przyjęcia nie mogłyby skorzystać z prawa do wystawienia faktury za 1/12 kontraktu. Przede wszystkim należy zastanowić się, czy ograniczeniem działania tego przepisu nie będzie chocby zasada "prawo nie działa wstecz". Świadczeniodawcy, którzy zgłosili takie zawiadomienia w początku kwietnia lub w końcu marca nie powinni -logicznie rzecz biorąc- ponosić konsekwencji zmiany przepisów dokonanej w połowie kwietnia. Co więcej, sytuacja braku mżliwości udzielania świadczeń może się (szczególnie w warunkach epidemii) zdarzyć w każdym momencie- na jeden lub kilka dni (w związku z chorobą, awarią sprzętu, brakiem środków ochrony). Trudno, aby w takim wypadku świadczeniodawca ponosił konsekwencje zdarzeń, na które nie miał wcale lub miał ograniczony wpływ. Zważyć też należy na dobro, które przepis dodany w marcowej nowelizacji miał chronić. Płynność finansowa

placówek opieki zdrowotnej- rzecz z punktu widzenia interesu publicznego niezwykle ważna. I realizacja ochrony tego dobra nie może "zawisnąć" na kwestii okresowego wyłączenia placówki z udzielania świadczeń.
Druga część zdania ust.2 określa wyjątek od tego ograniczenia- zaprzestanie udzielania świadczeń na podstawie decyzji lub przepisu ogrniczającego działalnośc leczniczą. W stomatologii dotyczy to dentobusów i całej sfery leczenia dzieci i młodzieży w ramach realizacji ustawy z 12 kwietnia 2019r o opiece zdrowotnej nad uczniami.
Sprawa będzie przedmiotem wystąpienia do Ministra Zdrowia z uwagi właśnie na kłopoty w interpretacji tego przepisu.

Sprawa podwójnego miejsca pracy

Napływają pytania o ewentualne ograniczenia dla lekarzy dentystów, jakie mogłyby wynikać z zasady „powstrzymania się od pracy w dwóch miejscach".
Zasada ta funkcjonuje do dziś jako sugestia, czy tez apel Ministra Zdrowia. W dniu 20 kwietnia br Ministerstwo ogłosiło szybką konsultacje rozporządzenia mającego ograniczać pracę osób, które w jednym miejscu pracy narażone są na kontakt z pacjentami o stwierdzonym zakażeniu SARS.
Warto więc przytoczyć oryginalne brzmienie projektu rozporządzenia
§ 1. 1. Kierownik podmiotu leczniczego umieszczonego w wykazie, o którym mowa w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, wykonującego działalność leczniczą w rodzaju świadczenia szpitalne:
1) wyłącznie w związku z przeciwdziałaniem COVID-19 lub,
2) w którego wyodrębnionej komórce organizacyjnej udzielane są świadczenia zdrowotne wyłącznie w związku z przeciwdziałaniem COVID-19
– opracowuje wykaz stanowisk pracy, na których osoby wykonujące zawód medyczny w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. z 2020 r. poz. 295 i 567), mają bezpośredni kontakt z pacjentami z podejrzeniem lub zakażeniem wirusem SARS-CoV-2, w tym uczestniczą w ich transporcie, zwany dalej „wykazem stanowisk".
Aby przepisy projektowanego rozporządzenia miały dotyczyć stomatologów, musieliby pracować w podmiocie, o którym mowa w § 1. 1 i mieć bezpośredni kontakt z pacjentami z podejrzeniem lub zakażeniem wirusem SARS-CoV-2.

Komisja Stomatologiczna NRL